

AUTOREFERAT

1. IMIĘ I NAZWISKO:

Marek Piwowarczyk

2. POSIADANE DYPLOMY, STOPNIE NAUKOWE – Z PODANIEM NAZWY, MIEJSCA I ROKU ICH UZYSKANIA ORAZ TYTUŁU ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Magister ekonomii w zakresie zarządzania przedsiębiorstwem; tytuł zawodowy nadany 25 kwietnia 2001 roku na Wydziale Ekonomicznym Politechniki Radomskiej im. Kazimierza Pułaskiego; tytuł pracy magisterskiej: *Etyka i państwo w filozofii Arystotelesa*.

Doktor nauk humanistycznych w zakresie filozofii; stopień naukowy nadany 16 marca 2007 roku na Wydziale Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Tytuł rozprawy: *Bóg i stawanie się. Problem relacji świat-Bóg w filozofii Alfreda Northa Whiteheada* (promotor: ks. prof. dr hab. Piotr Moskał, recenzenci: dr hab. Marek Rosiak, prof. UŁ; prof. dr hab. Piotr Gutowski).

3. INFORMACJE O DOTYCHCZASOWYM ZATRUDNIENIU W JEDNOSTKACH NAUKOWYCH

- październik 2007– luty 2008: zajęcia zlecone na Wydziale Filozofii KUL;
- 2008-2009: Instytut Filozofii Teoretycznej, Wydział Filozofii KUL, Katedra Filozofii Religii (na stanowisku asystenta, a od 1 marca 2009 na stanowisku adiunkta);
- 2009- do chwili obecnej: Instytut Kulturoznawstwa, Wydział Filozofii KUL, Katedra Teorii Religii i Alternatywnych Ruchów Religijnych (na stanowisku adiunkta).



4. WSKAZANIE OSIĄGNIĘCIA WYNIKAJĄCEGO Z ART. 16 UST. 2 USTAWY Z DNIA 14 MARCA 2003 R. O STOPNIACH NAUKOWYCH I TYTULE NAUKOWYM ORAZ O STOPNIACH I TYTULE W ZAKRESIE SZTUKI (DZ. U. NR 65, POZ. 595 ZE ZM.)

A) TYTUŁ OSIĄGNIĘCIA NAUKOWEGO

Podmiot i własności. Analiza podstawowej struktury przedmiotu

B) AUTOR, TYTUŁ PUBLIKACJI, ROK WYDANIA, NAZWA WYDAWNICTWA

Marek Piwowarczyk, *Podmiot i własności. Analiza podstawowej struktury przedmiotu*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, 349 s., ISBN 838061043-1

C) OMÓWIENIE CELU NAUKOWEGO WW. PRACY I OSIĄGNIĘTYCH WYNIKÓW WRAZ Z OMÓWIENIEM ICH EWENTUALNEGO WYKORZYSTANIA

Cel rozprawy

1. Głównym celem naukowym wyżej wymienionej rozprawy jest udzielenie odpowiedzi na pytanie: Jaka jest istota struktury podmiot–własności? Chodzi o istotę w sensie szerokim, a więc staram się zbadać na czym polega specyfika rzeczonyj struktury, jak rozumieć tezę, że coś taką strukturę posiada, jaki status ontyczny mają istności w niej występujące, jakie związki między nimi zachodzą (czy są to relacje, czy może coś bardziej podstawowego), czy i czym różni się ta struktura od innych (np. całość–części, nosiciele relacji – relacja). Rozważania moje ograniczam do przedmiotów trwających czasie.

2. Pomocniczymi celami, umożliwiającymi osiągnięcie 1., są:

- a. doprecyzowanie kontekstów problemowych dotyczących struktury podmiot–własności (kontekst porównawczy, zmiany i oddziaływania);
- b. wypracowanie narzędzi służących do możliwie precyzyjnego określenia statusu ontycznego zarówno podmiotu, jak i własności;
- c. wybór metody dotarcia do tez na temat badanej struktury;



- d. analiza struktury podmiot–własności w wyróżnionych w a. kontekstach. Jest to zadanie najbardziej pracochłonne i o największym zakresie, które rzecz jasna jeszcze dalej się różnicuje na mniejsze cele np.: analiza statusu własności (czy są samodzielne, czy niesamodzielne; ogólne, czy jednostkowe itp.), analiza zmiany, analiza fenomenu dyspozycyjności;
 - e. analiza głównych idei zastanych koncepcji stosunku własności do przedmiotu.
3. Nie jest celem pracy szczegółowe uzasadnienie tezy, że coś, a w szczególności przedmioty trwające w czasie, posiada strukturę podmiot–własności. Niemniej tezę taką oczywiście przyjmuję i podaję jej szkicowe uzasadnienie. Istotną częścią tego uzasadnienia jest teza, że badana struktura pełni określone funkcje eksplanacyjne w wyróżnionych wcześniej kontekstach. Co ważniejsze to poprzez te funkcje dotrzeć możemy do istoty struktury podmiot–własności.

Przegląd treści rozprawy

W obszernym wprowadzeniu zajmuję się najpierw (par. 0.1) sformułowaniem problemu pracy i wyróżniam trzy zasadnicze konteksty, w jakich w życiu codziennym postulujemy strukturę podmiot–własności. Własności stanowią aspekty przedmiotu odróżniające je od (lub upodabniające do) innych (kontekst porównawczy; np. dwie kule bilardowe są podobne ze względu na kształt i ciężar ale różnią się kolorem), aspekty, które przedmiot traci i zyskuje podczas zmiany (kontekst zmiany; np. zielony pomidor, dojrzewając, traci zieloną a zyskuje czerwoną), oraz za pomocą których jest kauzalnie zaangażowany (kontekst oddziaływania; np. kamień tłucze szybę nie dlatego, że jest okrągły, zimny i szary ale dlatego, że jest twardy i ciężki). Dodatkowo wszystkim tym kontekstom towarzyszy intuicja, że należy w przedmiocie odróżniać to, czym on jest (że jest koniem, zającem, człowiekiem) oraz to, jaki on jest (że jest silny, skoczny, mądry). Własności decydują o tym, jaki przedmiot jest, natomiast odrębny od nich czynnik (natura, istota) decyduje o tym, czym przedmiot jest.

Wyróżnienie kontekstu zmiany i oddziaływania pozwala na oddzielenie problemu własności od problemu uniwersaliów, które to zagadnienia są notorycznie mieszane na gruncie filozofii analitycznej. Owo pomieszanie ma okre-

ślone konsekwencje dla teorii struktury podmiot–własności (np. podmiot postulowany jest jedynie jako tzw. *bare particular*, stanowiący zasadę jednostkowania własności-universaliów). Argumentuję, że problem uniwersaliów jest względnie niezależny od problemu własności, a błąd polega na sprowadzaniu własności do czynników, dzięki którym rzecz jest podobna do innych, a więc na swoistym zawężeniu kontekstu porównawczego.

Problemu struktury podmiot–własności nie wolno też utożsamiać (jak to czynią niektórzy neotomiści) z problemem stosunku aspektów koniecznych do niekoniecznych przedmiotu (własności to nie tylko to, co w przedmiocie może ulegać wymianie, możliwe są własności konieczne, choć nienależące do istoty).

W związku z tym ani filozofia analityczna, ani neotomizm, nie stanowią dla mnie punktu wyjścia rozważań. Za taki wybieram natomiast ontologię Romana Ingardena, ponieważ nie dochodzi na jej gruncie do powyższych błędnych interpretacji problemu, a przede wszystkim dostarcza ona adekwatnych narzędzi analizy. Korzystam też z wielu pojęć i tez Ingardena. Dla Ingardena przedmiot w węższym sensie to coś, co posiada strukturę podmiot–własności, stąd ontologia Ingardena zawiera rozbudowaną teorię tej struktury. Nie znaczy to, że całkiem ignoruję filozofię analityczną i ujęcia klasyczne. Wręcz przeciwnie, nawiązuję m.in. do Arystotelesa, Porfiriusza, Tomasza z Akwinu, G.W. Leibniza, Christiana Wolffa, E.J. Lowe’a, Davida M. Armstronga, Petera Simonsa, Alexandra Birda, Michaela Louxa.

Wychodząc od kwadratu ontologicznego Arystotelesa przedstawiam najważniejsze z możliwych koncepcji dotyczących struktury podmiot–własności. Niektóre z nich odrzucam od razu: pewne odmiany nominalizmu teoriomnogościowego i mereologicznego, reizm, proste teorie wiązki, proste teorie substratu, skrajny tropizm (istnieją tylko samodzielne własności). Pierwsze trzy koncepcje wynikają z błędnego utożsamienia pojęcia uniwersale z pojęciem własności i z odpowiedniej redukcji bądź eliminacji uniwersaliów (a zatem i własności), dwie następne nie mogą wyjaśnić faktów przywołanych w trzech wspomnianych wyżej kontekstach problemowych, a ostatnią odrzucam jako *prima facie* nie do przyjęcia. Na placu boju pozostają tylko: realizm immanentny (struktura podmiot–własności to struktura indywidu-

um–powszechniki), teorie substratu uznające niesamodzielną substratu względem jednostkowych własności, wyrafinowane teorie wiązki (obywające się bez relacji kompresencji i wyróżniające istotne i nieistotne elementy wiązki) oraz teoria, którą nazywam klasyczną. Wedle niej w przedmiocie można wyróżnić dwie grupy nierównorzędnych ontycznie składników. Do pierwszej należy podmiot, do drugiej należą własności. Podmiot jest niesamodzielny (przynajmniej wieloznacznie) wobec własności, a poza tym nie jest nagi: w abstrakcji od własności posiada swoją własną treść zwaną naturą bądź istotą. Możliwe są własności konieczne, choć nienależące do natury. Tę ostatnią teorię uznaję za „kanoniczną”, tzn. za najlepiej oddającą istotę struktury podmiot–własności; tę teorię w dalszych częściach rozprawy objaśniam i jej bronię, jako najlepiej wyjaśniającą fakty wymienione w trzech wyróżnionych kontekstach problemowych

W drugiej części wprowadzenia (0.2) ustosunkowuję się do Ingardenowskiej koncepcji ontologii. Najpierw przedstawiam jej charakterystykę i stosunek do metafizyki, potem prezentuję i częściowo rekonstruuje najważniejsze dla Ingardenowskiej metaontologii (i ontologii!) pojęcia: czystej możliwości i zawartości idei. Rekonstruuje też pojęcie empirycznej możliwości. Po charakterystyce ideacji i uzmienniania, jako naczelných metod ontologii, przechodzę do przedstawienia problemów metaontologii Ingardena, w szczególności problemu egzystencjalnej neutralności oraz problemu przejścia od ontologii do metafizyki. Przyjmuje, że ontolog musi założyć jedynie tezę o możliwości istnienia przynajmniej dwóch takich samych pod pewnym względem przedmiotów. Nie musi natomiast przyjmować tezy o istnieniu przedmiotów możliwych w jakiejś odrębnej dziedzinie ontycznej.

Szczególny problem stanowi możliwość dotarcia do związku, jaki łączy podmiot z własnościami. Związek ten nie jest dany naocznie, nie można go też rozważać w zupełnej abstrakcji od istności, jakie w nim pozostają. Dlatego proponuję, aby analizy ściśle ontologiczne były uzupełnianie analizami pewnych modeli owego związku, i aby na tej drodze dojść do lepszego zrozumienia struktury podmiot–własności.

W rozdziale I wprowadzam podstawowe narzędzia analizy ontologicznej: pojęcia materii, formy i sposobu istnienia. Za Ingardenem wyróżniam (1.1)

trzy podstawowe pary pojęć materii i formy, pokazując wzajemne związki tych pojęć oraz drogę (której Ingarden wprost nie ukazał) od formy i materii III (dotyczy kategorii części i całości), poprzez formę i materię II (pojęcia Arystotelesowskie), do formy i materii I. Materia I to jakości (w szerokim sensie: treści), jakie można w przedmiocie wyróżnić, zaś forma I to sposób organizacji owych jakości wyznaczony przez funkcje, jakie one pełnią. Struktura podmiot–własności jest podstawową formą I przedmiotu. Pewne treści przedmiotu (materia I własności przedmiotu) pełnią funkcję przysługiwania, zaś jedna z nich (natura) funkcję konstytucji. Przedmiot jest podmiotem ukonstytuowanym naturą, któremu przysługują materie własności.

Związki formalne w jakich pozostają ze sobą treści przedmiotu nie są relacjami. Relacja jest pewnym przedmiotem w szerokim sensie, tzn. sama również ma materię, formę i sposób istnienia. Aby uniknąć nieskończonego regresu należy przyjąć, że sam związek formalny nie jest już relacją, ale najbardziej pierwotnym sposobem współbycia treści ze sobą.

Sposób istnienia jest zestawem momentów egzystencjalnych. Moment egzystencjalny zaś jest odmianą ontycznej zawisłości bądź jej brakiem. Przedstawiając Ingardenowską koncepcję sposobów istnienia i momentów egzystencjalnych (1.2) modyfikuję jego rozumienie pierwotności, używając do tego bogatszej siatki pojęciowej wypracowanej przez Jacka Wojtysiaka. Proponuję również nowe definicje niesamodzielnosci i samodzielności, pozwalające na lepsze odróżnienie tej pary momentów egzystencjalnych od pary zależność/niezależność. Według nowej definicji niesamodzielnosc jest płynącą z istoty koniecznością współistnienia z czymś innym w ramach nadrzędnej całości absolutnej (w ostateczności), tj. takiej całości, która integrowana jest nie przez relacje, ale przez związki formalne. Ponieważ zakres rozprawy ogranicza się do przedmiotów trwających w czasie, to rozdział kończy się charakterystyką tej kategorii (1.3).

W rozdziale drugim przechodzę do analizy struktury podmiot–własności w kontekście porównawczym. Jest to najczęściej uwzględniany kontekst. Również Ingarden prawie wyłącznie do niego się ogranicza. Najpierw analizuję podstawowe pojęcia, zaczynając od pojęcia natury konstytutywnej (2.1) jako czynnika wyznaczającego indywidualną tożsamość rzeczy (to „co” rzecz jest).

Następnie (2.2) przechodzę do analizy pojęcia własności, precyzując Ingardenowską typologię własności. Podkreślam trudności związane z właściwym rozumieniem rozróżnienia natura–własność. Nie jest to różnica modalna, lecz funkcjonalna: własność jest tym, co czyni przedmiot jakimś, a nie czymś. Naturalnym następstwem tej konstatacji jest analiza porównawcza funkcji konstytucji i funkcji przysługiwania (2.3). Dochodzę do wniosku, że konstytuowanie podmiotu przez naturę polega po prostu na identyczności: to sama natura pełni również funkcję podmiotu, będącą konwersem przysługiwania. Dlatego krytykuje pojęcie materii pierwszej (to odmiana materii II), o ile rozumiana jest ona jako ostateczny nagi podmiot zarówno natury, jak i własności. Tym samym jest to krytyka koncepcji niesamodzielnego nagiego substratu. Materia pierwsza jako podmiot okazuje się być hipostazą funkcji bycia podmiotem a raczej „miejsca” jakie w związku przysługiwania zajmuje prawdziwy podmiot – natura.

Z powodu wzajemnej definiowalności bycia podmiotem i przysługiwania, oraz trudności z należyтым intuicyjnym uchwyceniem owego „czynienia jakimś” wprowadzam tworzywowy model struktury podmiot–własności. Zgodnie z tym modelem własności są pewnymi modyfikacjami podmiotu, jakimś jego „kształtami”, postaciami, w jakich podmiot występuje. Tak jak kształt formuje pewną bryłę plastycznego tworzywa, tak własność nadaje podmiotowi pewną postać, nie różnicując go jednak istotnie, tzn. nie naruszając natury konstytutywnej.

W kolejnym paragrafie podaję 13 tez dotyczących statusu ontycznego podmiotu i własności. Analizuję też szczegółowo scholastyczne dictum *accidentia non sunt entia sed entis*, dochodząc do wniosku, że nie da się ono sprowadzić do twierdzenia o niesamodzielnosci własności. Własności mają jeszcze słabszy status, na który składa się też moment nazwany przeze mnie (za Markiem Rosiakiem) ontyczną przezroczyistością. Własność nie jest czymś samym dla siebie, lecz jest czymś z podmiotu, jakimś jego przejawem, właśnie modyfikacją, postacią w jakiej podmiot bytuje, a nie doklejonym do niego dodatkowym bytem o własnej istocie. Własność nie ma własnego istnienia, ale bytuje istnieniem podmiotu, tzn. to, co czyni podmiot istniejącym, czyni również własność istniejącą. Jeszcze inaczej: zamiast o istnieniu własności powinniśmy mówić o

istnieniu podmiotów zmodyfikowanych w określony sposób. W tym kontekście analizuję też E.J. Lowe’a koncepcję zależności tożsamościowej. Dalej krytykuję kategorię stanu rzeczy jako zbędną (2.5), argumentuję na rzecz tezy, że natury konstytutywne nie muszą być unikalne jakościowo i nie są złożone w porządku *determinabile–determinatum* (2.6) oraz krytykuję realizm immanentny, przedstawiając swoją wersję argumentu z oddzielenia (2.6), w którym oddzielenie rozumiem za pomocą kategorii samodzielności. Immanentny powszechnik musiałby być samodzielny względem samego siebie, co jest absurdalne, bądź też przedmioty posiadające wspólną własność musiałyby być niesamodzielne względem siebie.

Model tworzywowy pokazuje swą wartość szczególnie w kontekście zmiany, któremu poświęcony jest następny rozdział. W 3.1 wyróżniam typy zmian (mereologiczna, kompozycyjna, własnościowa, ruch przestrzenny, substancjalna) oraz typy rozumienia zmiany (zmiana jako wymiana własności i jako aktualizowanie się własności). Podkreślam, że podczas zmiany zmienia się sam podmiot, tracąc dotychczasowe i przyjmując nowe własności. Zmiana podmiotu nie polega na jego wymianie, czy zastąpieniu go innym, ale właśnie na odmiennym sposobie jego modyfikacji, „ukształtowania” przez własności. Rozważam też pewne aspekty tzw. paradoksu tożsamości w czasie. Szczególnie zwracam uwagę na to, jak rozumienie podmiotu i stosunku własności do podmiotu wpływa na niektóre rozwiązania owego „paradoksu”. Następnie krytykuję pojęcie zmiany jako procesu aktualizowania się jakiejś jakości, procesu rozumianego jako niegotowa postać owej jakości. Wypracowuję też nowe pojęcie procesu, nieco odmienne od Ingardenowskiego.

W drugiej części rozdziału 3 kontynuuję krytykę koncepcji materii pierwszej, ale już w kontekście zmiany. Rozważam dwa rozumienia materii pierwszej: jako ostatecznego materiału i jako podłoża zmiany substancjalnej. Jako bezjakościowa materia pierwsza przestaje być w ogóle materialem, zaś wprowadzenie jej jako podłoża zmiany substancjalnej dokonuje się na drodze nieuprawnionego zastosowania do owej zmiany modelu zmiany akcydentalnej. Na koniec proponuję zarys własnego rozwiązania problemu zmiany substancjalnej.



Kontekst oddziaływania rzadko brany był pod uwagę w namyśle nad istotą struktury podmiot–własności. Owszem, od dawna substancjaliści o arystotelesowskiej proveniencji uważali, że istota substancji okazuje się być też zasadą oddziaływania (natura w sensie Arystotelesa), ale z koncepcji tej nie wyprowadzano wniosków co do charakteru związku własności z podmiotem. W rozdziale 4 próbuję uzupełnić tę lukę. Zaczynam od analizy fenomenu dyspozycyjności, w której uwzględniam ujęcia analityczne, klasyczne (Arystotelesa) i Ingardena (4.1). W trakcie tej analizy wypracowuję własną koncepcję dyspozycji, w której ważna jest teza o trzech poziomach zjawiska dyspozycyjności. Na najbardziej powierzchownym poziomie dyspozycja to empiryczna możliwość nabycia jakiejś własności. Fundament takiej możliwości leży w aktualnych własnościach przedmiotu (poziom drugi). Na najgłębszym poziomie mamy zaś do czynienia z funkcyjną zależnością między własnościami, czymś analogicznym do matematycznej funkcji wyznaczającej możliwe wartości dla możliwych argumentów. Zależność taka jest rodzajem funkcyjnego prawa wiążącego ze sobą własności przedmiotów. Prawo to jest immanentne przedmiotom.

Analiza Arystotelesowskiego pojęcia natury doprowadziła mnie do filozoficznego pojęcia siły jako istotnego dla zrozumienia natury. Dokonałem więc analizy pojęcia siły u Wolffa i Leibniza (4.2), która ujawniła ścisły związek pojęcia siły z pojęciem prawa, jakim posługiwałem się wcześniej. Natura to prawo-siła „napędzająca” przedmiot, tzn. będąca zasadą jego reakcji na otoczenie. U Leibniza prawo-siła to tzw. prawo serii wyznaczające następstwo percepcji monady, czyli będące funkcyjną zależnością między percepcjami. Prawo serii jest istotą monady

Rozważania te rzucają pewne światło na stosunek własności do podmiotu: skoro natura konstytutywna jest funkcyjną zależnością między własnościami, to przysługiwanie polega na swego rodzaju „nasycaniu” owej funkcji określonymi własnościami. „Nasycanie” to nie zmienia samej istoty funkcyjnej zależności. Taka jest istota modelu nomologicznego: podmiot (natura) jest prawem nasycanym konkretnymi wartościami. Obydwa modele: tworzywowy i nomologiczny traktuję jako komplementarne.

Argumentuję, że takie rozumienie natury konstytutywnej, jako prawa-siły, da się zaimplementować do ontologii Ingardena (4.3) a na koniec dopre-

cyzowuję swoje stanowisko (4.4). Szczególny nacisk kładę na tezę, że immanentne przedmiotowi prawo-siła nie jest relacją, ale pewną treściową (w sensie materii I) funkcyjną zależnością. Przypomina to Jamesa Woodwarda koncepcję inwariantów. Prawa przyrody odkrywane przez naukowców są ugruntowane w owym immanentnym prawie przedmiotu i ono okazuje się być *lawmaker*.

Nigdzie w pracy nie poświęcam osobnego paragrafu krytyce stanowisk konkurencyjnych wobec teorii klasycznej (wyjątek stanowi krytyka realizmu immanentnego). Niemniej krytykę taką wplątam w główny wywód. I tak, jak już sygnalizowałem, wyrafinowane koncepcje substratu (przypisujące substratowi niesamodzielność) choć dadzą się pojąć w ramach modelu tworzywowego, to jednak są nie do utrzymania. Po pierwsze, taki substrat byłby absolutnie względnie niesamodzielny a taka niesamodzielność jest moim zdaniem niemożliwa. Po drugie, pojęcie nagiego substratu jest wynikiem hipostazowania funkcji bycia podmiotem. Krytyka wyrafinowanych teorii wiązki jest słabsza. Do takich teorii z łatwością można zastosować model nomologiczny, ale brakuje w nich tezy o owym formowaniu, „kształtowaniu” podmiotu (za podmiot można uznać tzw. jądro wiązki) przez własności.

Rozprawę uzupełniają dwa aneksy. W pierwszym staram się dać zarys koncepcji współlistnienia struktury podmiot-własności ze strukturą całość-części. Chodzi mi szczególnie o przyczynek do nowej teorii jedności substancjalnej, która eliminowałaby tezę, że substancje nie mogą składać się z innych substancji. Drugi aneks poświęcony jest zagadnieniu, czy procesy mają strukturę podmiot-własności. Argumentuję na rzecz odpowiedzi negatywnej.

Osiągnięte wyniki

Oto wyniki, które uważam za najważniejsze:

1. Wyraźne odróżnienie trzech kontekstów problemowych, w jakich rozpatrywane powinno być zagadnienie struktury podmiot-własności.
2. Oddzielenie problemu uniwersaliów od problemu własności.
3. Obszerna analiza problemu struktury podmiot-własności w kontekście oddziaływania.
4. Wypracowanie dwóch modeli struktury podmiot-własności: nomologicznego i tworzywowego oraz ukazanie ich komplementarności.

5. Koncepcja trzech poziomów dyspozycyjności.
6. Krytyka realizmu immanentnego oparta na argumencie z oddzielenia.
7. Analiza i krytyka koncepcji materii pierwszej w trzech kontekstach: jako ostatecznego podmiotu, jako ostatecznego materiału i jako podłoża zmian substancjalnych.
8. Analiza problemu zasadności odróżnienia niesamodzielnosci i zależności oraz nowa definicja niesamodzielnosci.
9. Doprecyzowanie statusu ontycznego własności i podmiotu oraz dokładna analiza tezy *accidentia non sunt entia sed entis* i związanej z nią tezy *accidentis esse est inesse*.
10. Zarys nowej koncepcji jedności substancjalnej.

Ewentualne wykorzystanie

Wszystkie możliwe konsekwencje przedstawionej koncepcji struktury podmiot–własności wymagają dopiero zbadania. Byłoby ono wielowątkowe i musiałoby obejmować wiele kontekstów problemowych. Według mnie koncepcja ta może mieć zastosowanie do następujących przedsięwzięć:

1. Zapoczątkowana przeze mnie nowa teoria jedności substancjalnej.
2. Nowa teoria warstwowej budowy przyrody, emergencji i superweniencji (warstwy wyższe składałyby się z przedmiotów, których istoty są prawami obejmującymi parametry obecne również w warstwach niższych).
3. Reinterpretacja komputacyjnej teorii umysłu: umysł byłby prawem-siłą przetwarzającym pewne dane wejściowe na dane wyjściowe.
4. Próba zrozumienia w jaki sposób cząstki elementarne są podmiotami własności. Być może jest tak, że do pewnego rodzaju bytów (makroskopowych) bardziej pasuje model tworzywowy, a w mniejszym stopniu nomologiczny, a w przypadku innych (bytów z poziomu subatomowego) bardziej adekwatny jest model nomologiczny.

5. OMÓWIENIE POZOSTAŁYCH OSIĄGNIĘĆ NAUKOWO-BADAWCZYCH

Łączna ilość moich tekstów naukowych wynosi 42 pozycje (2 książki autorskie, 2 książki redagowane, 15 artykułów w czasopismach naukowych, 13 rozdziałów w monografiach, 1 recenzja, 5 haseł encyklopedycznych, 3 prze-

kłady poprzedzone wstępem). Spośród tych tekstów przed uzyskaniem stopnia doktora opublikowany został 1 artykuł oraz przekłady wraz z poprzedzającym je wstępem, reszta zaś została opublikowana po uzyskaniu stopnia doktora. W chwili obecnej przyjęto też do druku moje 3 teksty (jeden artykuł w czasopiśmie oraz dwa rozdziały w *Przewodniku po filozofii religii*).

Moja pierwsza książka *Bóg i stawanie się. Problem relacji świat-Bóg w filozofii Alfreda Northa Whiteheada* (TN KUL, Lublin 2008) jest nieznacznie zmienioną wersją doktoratu, zatem nie będę jej omawiał. Nadmienię tylko, że książka była cytowana w:

- J. Dziadkowiec, *Warstwowa struktura przyrody. Zarys stratalizmu ontologicznego*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, cyt. na s. 222, 224, 225, 227, 228, 236;
- J. Dziadkowiec, *Whiteheadowskie inspiracje filozofii Józefa Życińskiego*, Roczniki Filozoficzne 60 (2012), nr 4, s. 55-76, cyt. na s. 62, 69, 70;
- P. Garbacz, R. Trypuz, *Ontologie poza ontologią. Studium metateoretyczne u podstaw informatyki*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, cyt. na s. 33, 34;
- M. Hołda, *Pasja łączenia – katolicka teologia naturalna Józefa Życińskiego*, Roczniki Filozoficzne 60 (2012), nr 4, s. 195-217, cyt. na s. 209;
- A. Jurek, *Indywidualność w procesie. Studium metafizyki A.N. Whiteheada*, Semper, Warszawa 2013, cyt. na s. 12;
- T. Kąkol, *Czy ontologia czterowymiarowa jest równoważna ontologii trójwymiarowej?*, w: *Substancja*, M. Piwowarczyk (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012, s. 105-114, cyt. na s. 111
- B. Lisiak, *Leibniz i filozofia procesu Alfreda Northa Whiteheada*, w: *Filozofia XVII wieku – twórcy, problemy kontynuacje*, J. Żelazna (red.), Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2011, s. 383-394, cyt. na s. 385;
- M. Rosiak, *Realizm i czas*, w: *Świadomość, świat, wartości. Prace ofiarowane prof. Andrzejowi Półtawskiemu w 90. rocznicę urodzin*, D. Leszczyński, M. Rosiak (red.), Oficyna Naukowa PFF, Wrocław 2013, s. 375-389, cyt. na s. 385;
- M. Rosiak, *Substancjalność a podzielność*, w: *Substancja*, M. Piwowarczyk (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012, s. 115-127, cyt. na s. 120;
- J. Wojtysiak, *O zasadności koncepcji creationis ex nihilo (głos w dyskusji na temat metafizycznego kreacjonizmu)*, *Studia Philosophica Wratislaviensia* 5(2010), nr 2, s. 127-135, cyt. na s. 127;
- J. Wojtysiak, *Panenteizm. W związku z poglądami Józefa Życińskiego, Charlesa Hartshorne'a i innych przedstawicieli „zwrotu panenteistycznego”*, *Roczniki Filozoficzne* 60 (2012), nr 4, s. 313-337, cyt. na s. 324;

- J. Wojtysiak, *Spór o istnienie Boga. Analityczno-intuicyjny argument na rzecz teizmu*, W drodze, Poznań 2012, cyt. na s. 113.

Główny obszar moich zainteresowań to ontologia. Zajmuję się też filozofią religii. Rozumiem ją jako zastosowanie filozofii w dziedzinie dyskursu religijnego, a nie jako osobną dziedzinę filozoficzną. Interesują mnie tu głównie zagadnienia z obszaru tzw. filozofii Boga, które zazwyczaj wymagają analiz ściśle ontologicznych, stąd większość moich tekstów z filozofii religii zawiera też sporą dawkę ontologii.

Ontologia

Mój dorobek z dziedziny ontologii można podzielić na trzy grupy: a) teksty na temat istnienia i tożsamości w czasie oraz statusu ontycznego przedmiotów czasowo określonych; b) teksty na temat własności i struktury podmiot-własności; c) pozostałe teksty niezwiązane wspólnym tematem.

Ad a):

1. *Język i proces. Rozważania z pogranicza Ingardenowej teorii języka i ontologii*, Kwartalnik Filozoficzny 36 (2008), z. 2, s. 37-44.

W artykule analizuję Ingardena dyskusję z możliwym stanowiskiem, zwanym przez niego antyreizmem. Zasadza się ono na tezie, że język fałszuje rzeczywistość, ponieważ ta ma naturę procesu a mówimy o niej za pomocą nazw, które nie są zdolne uchwycić płynnego charakteru procesu, i które ponadto przyczyniają się do postulowania fikcyjnej kategorii przedmiotu trwającego w czasie. Ingarden odpowiada odwołując się do swojej koncepcji dwóch aspektów procesu (fluktualnego i przedmiotowego) oraz do koncepcji znaczenia nazwy, która zawiera też moment charakteryzacji formalnej. Zarzucam Ingardenowi błędne koło w rozumowaniu.

2. *Whiteheadowska reforma zwrotu subiektywistycznego*, Kwartalnik Filozoficzny 37 (2009), z. 3, s. 199-209.

Przedstawiam pewne aspekty Whiteheadowskiej krytyki nowożytnej epistemologii (w nieco odmienny sposób niż w książce *Bóg i stawianie się*), wskazując



głównie na nietrafność jego krytyki substancjalizmu oraz na kłopoty z jego wersją ewentyzmu.

3. Charlesa Hartshorne'a teza o ontycznej nadrzędności zdarzenia nad substancją, Roczniki Filozoficzne 57 (2009), nr 2, s. 75-94.

Rekonstruuje i analizuje podstawowe założenia metafizyki Charlesa Hartshorne'a, prowadzące do tezy, że zdarzenia są ontycznie nadrzędne nad substancjami, a następnie oceniam ten pogląd, używając kategorii ontologii Ingardena. Według mnie Hartshorne błędnie rozpoznaje ontyczną strukturę stanu rzeczy i zdarzenia, fałszywie pojmuję funkcję własności, źle rozumie potencjalność substancji oraz bezpodstawnie utożsamia relację substancja–zdarzenie z relacją rodzaj–gatunek.

4. Ewentyzm Charlesa Hartshorne'a a paradoks identyczności w czasie, w: Studia Whiteheadiana, t. 4, B. Ogrodnik, K. W. Gródek OFM (red.), Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2010, s. 37-52.

Prezentuję najważniejsze tezy ewentyzmu Hartshorne'a w kontekście dyskusowanego przez filozofów analitycznych tzw. paradoksu identyczności w czasie. Ukazuję i krytykuję jego koncepcję identyczności genetycznej i kumulatywności procesów.

5. Paradoks tożsamości w czasie. Uwagi metaontologiczne, Studia Philosophica Wratislaviensia 5 (2010), nr 2, s. 137-152.

Przedstawiam Roxanne Kurtz rekonstrukcję założeń paradoksu, analizuję każde z nich oraz podaję główne tezy najważniejszych rozwiązań. Krytykuję zasadność stosowania tez dotyczących relacji „=” w dziedzinie przedmiotów zmiennych, analizuję problem desygnatów wyrażeń typu „x przed zmianą”, „x po zmianie” w kontekście Arystotelesowskiej koncepcji jedności akcydentalnych. Wykorzystując Jacka Wojtysiaka koncepcję pytań, rekonstruuje semantyczne i pragmatyczne założenia pytania o tożsamość. Szczegółowo analizuję warunek prostej predykcji.

6. *Endurance and temporality*, Polish Journal of Philosophy 4 (2010), nr 2, s. 157-169.

Porównuję dwie koncepcje istnienia w czasie: Romana Ingardena teorię przedmiotów czasowo określonych i Petera Simonsa teorię kontynuantów i tzw. okurentów. Dla Simonsa byty tego drugiego typu są ontycznie nadrzędne nad kontynuantami – jest to więc pewna forma ewentyzmu. Badam główne założenia ontologiczne prowadzące do różnic między tymi koncepcjami. Sugeruję, że problem tożsamości nie jest najważniejszy, a ważniejsze są problemy: co to znaczy być czasowym; czy bycie i bycie czasowym są w przypadku przedmiotów czasowych tym samym; czy powinniśmy odróżniać istotę czasowości od źródła czasowości; jaka jest kategorialna struktura przedmiotów czasowych.

Artykuł cytowany w: M. Cuneo Bosco, *La ontologia de Roman Ingarden acerca de los objetos temporales: analisis y proyecciones*, Revista de filosofía 69 (2013), s. 83-98, cyt. na s. 87, 90, 91.

7. *Przedmiot trwający w czasie a proces*, Studia Philosophica Wratislaviensia, 8 (2013), nr 1, s. 25-35.

Badam związki przedmiotów trwających w czasie z procesami, kładąc nacisk na odmiennność struktury podmiot-własności od struktury nosicieli procesu – proces. Analizuję problem podmiotowości procesów i uznaję, że mają strukturę podmiot-własności. Od poglądu tego odchodzę w książce habilitacyjnej.

Ad b):

1. *Z badań nad problemem inherencji. Na marginesie Edwarda Jonathana Lowe'a ontologii czterokategorialnej*, Studia Philosophica Wratislaviensia 6 (2011), nr 1, s. 61-76

Prezentuję Lowe'a ontologię czterokategorialną (system kategorii i interpretację kwadratu ontologicznego). Porównuję związek inherencji z innymi związkami formalnymi wyróżnionymi przez Lowe'a. Krytykuję jego pomysł, że uniwersalia przypadłościowe inherują w uniwersaliach substancjalnych i że te ostatnie są zawisłe tożsamościowo od pierwszych, wskazuję na niekonsekwencje jego koncepcji fundowania zależności egzystencjalnych przez związki

formalne, uzasadniam, że niesłuszne jest sprowadzanie statusu ontycznego własności do różnego typu zależności.

2. *Natura przedmiotu a jego własności istotne*, w: *W kręgu myśli Romana Ingarden*, A. Węgrzecki (red.), Wydawnictwo WAM, Kraków 2011, s. 61-76.

Artykuł poświęcony jest zależnościom między naturą konstytutywną przedmiotu a jego własnościami bezwzględnie własnymi. Krytykuję Ingardenowski pomysł, że postaciowość niektórych natur wymusza strukturę podmiot-własności, oraz nieuwzględnianie przez niego kontekstu oddziaływania. Argumentuję, że substancjalna (klasyczna) teoria przedmiotu odpowiada na inne pytania niż teorie substratu i wiązki.

3. *Formalna niesamoistość własności*, Kwartalnik Filozoficzny 39 (2011), nr 2, s. 33-42.

Pierwsza moja próba eksplikacji tez *accidentia non sunt entia sed entis* oraz *accidentis esse est inesse*, znacznie pogłębiona w rozprawie habilitacyjnej. Trzecia część zawiera argument z przezroczystości ontycznej na rzecz nieredukowalności struktury podmiot-własności do struktury całość-części.

4. *Kategorialna struktura substancji* w: *Substancja*, M. Piwowarczyk (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012, s. 55-73.

Badam strukturę podmiot-własności jako postulowaną przez arystotelesowski substancjalizm. Krytykuję teorie wiązki, substratu, reizmu i faktualizm.

5. „Jestem siłą ...”. Próba ontologicznej interpretacji Ingardenowskiej metafory, w: *Świadomość, świat, wartości. Prace ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Półtawskiemu w 90. rocznicę urodzin*, D. Leszczyński, M. Rosiak (red.), Oficyna Naukowa PFF, Wrocław 2013, s. 291-313.

Analizuję Leibnizjańsko-Wolffiańskie pojęcie prawa-siły i aplikuję je do Ingardenowskiej ontologii. Za pomocą tego pojęcia interpretuję tytułową metaforę

z *Książeczki o człowieku*. Dwie (spośród trzech) części tego tekstu włączone zostały do rozprawy habilitacyjnej.

Artykuł cytowany w: B. Skowron, *The excess of being the person does not exist. On personal overfilling and insufficiency* (*Nie istnieje nadmiar bycia osobą. O osobowym przepełnieniu i niedopełnieniu*), w: *Excess and Lack*, Ł. Huculak, B. Skowron, K. Dąbrowska, J. Jernajczyk, G. Zakrzewska, R. Zarzycki (eds.), Wrocław 2013, s. 131-136, cyt. na s. 132.

Artykuł został też opublikowany w wersji angielskiej jako:

6. „I am a force” — an attempt of ontological interpretation of Ingarden’s Metaphor, w: *Substantiality and Causality*, M. Rosiak, M. Szatkowski (eds.), De Gruyter, Berlin-Boston 2014, s.75-99.

Artykuł cytowany w: M. Rosiak, *Substantiality and Causality. Classical and Transcendental Approach*, w: *Substantiality and Causality*, eds. M. Rosiak, M. Szatkowski, De Gruyter, Berlin-Boston 2014, s. 3-18, cyt. na s. 12

7. Ontological Priority of Substances over Objects of Other Categories, w: *Dualistic Ontology of Human Person*, M. Szatkowski (ed.), Philosophia Verlag, Munich 2013, s. 203-214.

Argumentuję, że nadrzędność ontyczna substancji (zwłaszcza względem własności) nie może być wyrażona wyłącznie za pomocą jej charakterystyki egzystencjalnej.

8. Krytyka realizmu immanentnego w kwestii uniwersaliów — argument z oddzielenia, *Filozofia nauki* 22 (2014), nr 4, s. 109-130.

Artykuł zawiera krytykę tytułowego stanowiska powtórzoną później w rozprawie habilitacyjnej. Jest jednak bogatszy o prezentację argumentu Marka Rosiaka oraz o dyskusję ze stanowiskiem Donalda Baxtera i nieco bardziej rozwiniętą krytykę koncepcji Pawła Rojka.

9. *Realisty problemy z rozciągłością*, Studia Philosophica Wratislaviensia 10 (2015), nr 2, s. 91-102.

Studium ontologiczne poświęcone rozciągłości. Jest ona własnością strukturalną polegającą na posiadaniu części leżących obok siebie. Takie części też muszą być rozciągłe, stąd zagrożenie regresem w nieskończoność. Więcej uwagi poświęcam koncepcji przedmiotów pierwotnie rozciągłych i różnym koncepcjom rozciągłych przedmiotów prostych (*extended simples*). Według mnie nie rozwiązują one problemu.

Do artykułu odnosi się M. Rosiak w: *Ile idealizmu w realizmie*, Studia Philosophica Wratislaviensia 10 (2015), nr 2, s. 103-117.

Ad c)

1. *Prawda i ontologia w: Prawda*, Damian Leszczyński (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011, s. 99-125.

Przedstawiam ontologiczne problemy związane z korespondencyjną teorią prawdy. Zaczynam od przedstawienia Ingardenowskiej koncepcji ontologii prawdy jako fragmentu ontologii poznania. Problematyzuję tę koncepcję: wyróżniam problem statusu ontycznego nośników prawdy, uprawdziwiaczy, relacji między nimi itp., a następnie analizuję te problemy, odwołując się do ontologii Ingardena oraz analitycznych koncepcji uprawdziwiania.

2. *Przedmioty i tajemnica. O pewnym wątku Zbigniewa Herberta poezji rzeczy*, Lectiones et Acroases Philosophicae 5 (2012), nr 2, s. 169-185.

Jest to artykuł z pogranicza ontologii i literaturoznawstwa. Przedstawiam najpierw koncepcję tzw. poezji rzeczy rozwijanej przynajmniej od czasów Rilkego. Herbert kontynuuje tę tradycję, podkreślając w wierszach swoistą zamkniętość przedmiotów i ich „tautologiczny” charakter. Jest to podstawą tzw. tajemnicy przedmiotów, która też okazuje się być fundamentem ich godności. Człowiek powinien stać na straży tej tajemnicy.

3. *On the Difference between Inseparability and Dependence*, Studia Philosophica Wratislaviensia, Supplementary Volume, English Edition 2013, s. 43-59.

Analizuję wypracowane przez Ingardena, a nierozpoznane do tej pory przez analityków, rozróżnienie niesamodzielnosci i zależności, oraz różnicę między relacjami a związkami formalnymi, całością absolutną i sumatywną. Polska wersja moich ustaleń (nieobejmująca wszystkich treści artykułu) została włączona w rozprawę habilitacyjną.

4. *Koncepcja ontologii fenomenologicznej. Studium metaontologii Romana Ingardena*, w: *Wstęp do fenomenologii*, W. Płotka (red.), PAN, Warszawa 2014, t. 2, s. 342-376.

Przedstawiam a częściowo rekonstruuje Ingardenowską metaontologię. Obszerne fragmenty tego artykułu zostały przedrukowane w rozprawie habilitacyjnej, niemniej zawiera on jeszcze rozważania o stosunku ontologii do nauk szczegółowych, a także szerszą analizę problemów tej koncepcji.

Artykuł cytowany w:

– M. Rosiak, *Wprowadzenie do transcendentального rozważania sporu realizm–idealizm*, w: *Wstęp do fenomenologii*, W. Płotka (red.), PAN, Warszawa 2014, t. 1, s. 183-225, cyt. na s. 201, 222;

– M. Rosiak, *Z problematyki ontologii formalnej: fenomenologiczne teorie całości i części*, w: *Wstęp do fenomenologii*, W. Płotka (red.), PAN, Warszawa 2014, t. 2, s. 376-409, cyt. na s. 396.

Oprócz autorskich tekstów zredagowałem też książkę:

5. *Substancja*, seria *Studia Systematica*, t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012, 205 s.

Książka zawiera teksty polskich metafizyków i ontologów poświęcone różnych aspektom i problemom substancjalizmu.

Filozofia religii

1. *Alfreda Northa Whiteheada filozofia religii*, w: *Religia i mistyka*, t. 5, ks. P. Moskal (red.), Wydawnictwo KUL, Lublin 2007, s. 21-45.

Najpierw szkicuję podstawy Whiteheada filozofii organizmu, następnie omawiam jego definicję religii, tezy dotyczące zasad rozwoju religii, koncepcję doświadczenia religijnego oraz metafizyczną interpretację tegoż doświadczenia. Treści te nie były uwzględniane w doktoracie.

2. *Problemy Whiteheadowskiej wersji teorii harmonii przedustawnej*, w: *Studia Whiteheadiana*, t. 3, B. Ogrodnik, K. W. Gródek OFM (red.), Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2008, s. 21-34.

Przedstawiam główne tezy teorii i jej miejsce w całym systemie filozofii procesu. Problematyzuję tę teorię a na koniec przedstawiam własną jej interpretację. Wedle niej Whitehead w istocie przedstawił nie teorię harmonii przedustawnej, ale pewną formę okazjonalizmu. Bóg aktywnie dostarcza światu celów początkowych, lecz generalna zasada, że każdy świat aktualny jest kompatybilny z tymi celami jest ustalona w naturze pierwotnej Boga. Problematyka ta nie była podejmowana w doktoracie.

3. *Creatio ex nihilo a samoistność świata*, *Acta Universitatis Lodziensis — Folia Philosophica* 22 (2009), s. 59-71.

Badam, czy na gruncie ontologii Ingardena dopuszczalna jest teza o możliwości stworzenia *ex nihilo* przedmiotów samoistnych. Udzielam odpowiedzi negatywnej. *Ex nihilo* można wytwarzać tylko przedmioty czysto intencjonalne.

Artykuł cytowany w:

– F. Kobiela, *Światy Ingardena. Przyczynek do badań nad przyczynową strukturą świata realnego*, w: *Świadomość, świat, wartości. Prace ofiarowane prof. Andrzejowi Półtaowskiemu w 90. rocznicę urodzin*, D. Leszczyński, M. Rosiak (red.), Oficyna Naukowa PFF, Wrocław 2013, s. 315-333, cyt. na s. 320;

– F. Kobiela, *The Causal Structure of the World in Ingarden's Ontology*, w: *Substantiality and Causality*, M. Rosiak, M. Szatkowski (eds.), De Gruyter, Berlin-Boston 2014, s. 93-111, cyt. na s. 98;

– J. Wojtysiak, *Spór o istnienie Boga. Analityczno-intuicyjny argument na rzecz teizmu*, W drodze, Poznań 2012, cyt. na s. 145;

– J. Wojtysiak, *O zasadności koncepcji creationis ex nihilo (głos w dyskusji na temat metafizycznego kreacjonizmu)*, *Studia Philosophica Wratislaviensia* 5(2010), nr 2, s. 127-135, cyt. na s. 127.

4. Aseicność Boga a fakt Jego istnienia, w: Dowody ontologiczne. W 900 rocznicę śmierci św. Anzelma, Stanisław Wszolek (red.), Copernicus Center Press, Kraków 2011, s. 211-223.

Artykuł jest poświęcony pojęciu aseicności i jego zastosowaniu w dowodach ontologicznych. Aseicność jest aspektem sposobu istnienia Boga (Absolutu) i polega na posiadaniu takiej istoty, która jest wystarczającą racją faktu Jego istnienia. Argumentuję jednak, że z tezy o aseicności Boga, rozważanego jako pewien byt możliwy, nie wynika teza o Jego faktycznym istnieniu.

5. Analityczna filozofia religii, w: Filozofia religii, S. Janeczek (red.), seria *Dydaktyka filozofii*, t. 2, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, s. 163-197.

Przedstawiam charakterystykę analitycznej filozofii religii oraz jej problematykę: zagadnienie języka religijnego, epistemologię religii, argumenty teistyczne i antyteistyczne, paradoksy Bożych atrybutów. Omawiam też najważniejsze stanowiska w tych kwestiach.

Artykuł cytowany w: J. Wojtysiak, *Wprowadzenie do teologii naturalnej*, Dominikańskie Studium Filozofii i Teologii, Kraków 2013, cyt. na s. 66.

6. Kłopoty z pojęciem wiecznej teraźniejszości, *Roczniki Filozoficzne* 60 (2012), nr 4, s. 297-311.

Analizuję dwie koncepcje wiecznego „teraz” przypisywanego Bogu: zaproponowaną przez Stump i Kretzmanna oraz koncepcję Whiteheada. Wywód ten poprzedzony jest analizą Tomasza z Akwinu teorii wieczności, na której gruncie wieczne „teraz” może być co najwyżej metaforą. Argumentuję, że w istocie teoria wiecznej, maksymalnie rozciągniętej teraźniejszości jest wewnętrznie sprzeczna.

Artykuł szerzej analizowany w: J. Dadaczyński, *Pojęcie boskiej teraźniejszości w kontekście matematycznej analizy niestandardowej*, *Logos i Ethos*, 34 (2013), nr 1, s. 31-43, oraz cytowany w:

M. Rosiak, *Realizm i czas*, w: *Świadomość, świat, wartości. Prace ofiarowane prof. Andrzejowi Półtawskiemu w 90. rocznicę urodzin*, D. Leszczyński, M. Rosiak (red.), Oficyna Naukowa PFF, Wrocław 2013, s. 375-389, cyt. na s. 375.

7. Istnienie i struktura bytowa aniołów w filozofii Tomasza z Akwinu, w: *„Wieczność gdzie śmierci nie ma...” Dawne oraz współczesne eschatologie i obrazy zaświatów*, R. Ptaszek (red.), Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s.29-38.

Prezentuję trzy kanoniczne (w mojej opinii) argumenty Tomasza na rzecz istnienia stworzonych substancji bezcielesnych: *ex perfectione universi*; *ex ordine rerum*; *ex proprietate intellectus*. Przedstawiam zarys tomistycznej koncepcji struktur bytowych, którą stosuję do aniołów.

8. Rec. Piotr Moskal, Religia i prawda [Religion and Truth], Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, Forum Philosophicum 14 (2009), nr 1, s. 163-166.

W tej anglojęzycznej recenzji zarzucam autorowi uprawianie teologii religii w miejsce filozofii oraz wskazuję, że nie przedstawił przebiegu rozpoznania katolicyzmu jako religii prawdziwej.

Odpowiedź autora: P. Moskal, *Zagadnienie rozpoznania religii prawdziwej*, Roczniki Filozoficzne 58 (2010), nr 1, s. 175-185.

Wraz z Robertem T. Ptaszkim zredagowałem też książkę:

9. Uniwersalizm chrześcijaństwa wobec alternatywnych propozycji współczesności, Wydawnictwo KUL, Lublin 2012, tom 1 serii *Religijność alternatywna*, 331 s.

Mój wkład w proces redakcyjny oceniam na 50%.

13 sierpień 2015 Marek
Piwowarczyk